

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18.02.2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski (spr)

Sędziowie: SSO Małgorzata Winkler-Galicka

SSR Agnieszka Ciesielska

Protokolant: sekr. sąd. Marzena Szymaś

przy udziale A. H. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 18.02.2015r. sprawy **R. C.** oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 279§ 1kk i inne, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 30.10.2014r., sygn. akt IIK 323/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję

A. C. L. M. W.-G.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 30 października 2014 roku, sygn. akt II K 323/14 uznał oskarżonego **R. C.** za winnego tego, że w nocy z 12 na 13 stycznia 2014r. dokonał kradzieży z włamaniem do garażu usytuowanego na terenie posesji nr (...)w m. C.gm. G.w ten sposób, że po uprzednim siłowym otwarciu kłódki mocującej wrota wszedł do jego wnętrza i zabrał stamtąd w celu przywłaszczenia pomarańczową piłę spaliniową marki S.model (...)nr (...)z nakładką na łańcuch o wartości 700zł, zieloną szlifierkę kątową marki (...)model (...)nr ser. (...)o wartości 99zł i zieloną wiertarkę marki (...)model (...)o wartości 100 zł - wszystko to o łącznej wartości 899zł - a ze schowka zaparkowanego we wnętrzu tego garażu samochodu osobowego marki D. (...)nr rej. (...)wyjął i zabrał w celu przywłaszczenia dowód rejestracyjny tego pojazdu ser. BAI nr (...)i polisę ubezpieczeniową tego pojazdu w zakresie OC nr (...)wyd. dn. 12 kwietnia 2013r. przez (...) S.A., a także dowód osobisty ser. (...)wyd. dn. 25 stycznia 2006r. przez Burmistrza Miasta i Gminy G.na nazwisko G. P., prawo jazdy ser. i nr blankietu (...), nr (...)wyd. dn. 13 marca 2003r. przez Starostę (...)na nazwisko G. P.oraz czarna latarkę, czym działał na szkodę G. P., przy czym czynu tego dopuścił się po upływie niespełna 4 lat od odbycia kary łącznej 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Szubinie z dnia 24.11.2005 r. w sprawie o sygnaturze akt VI K 253/05, który połączył m.in. karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Szubinie w sprawie o sygnaturze akt VI K 515/03 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., którą to odbył w całości w okresach od 22.12.2004 r. do 04.10.2006 r. i od 03.09.2009 r. do 21.01.2010 r. tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd I instancji uznał również oskarżonego za winnego tego, że w styczniu 2014 r. w m. L.nr 23 gm. G.z posesji zabrał w celu przywłaszczenia około 30 metrów siłowego przewodu czteryżyłowego wraz z wtyczkami o łącznej wartości 241,55 zł na szkodę A. S., w dniu 14 stycznia 2014 r. w S.przy ul. (...)gm. (...) z mieszkania wykorzystując nieuwagę

pokrzywdzonego, zabrał w celu przywłaszczenia broń wiatrówkę na śruciny o wartości 329 zł na szkodę W. S., to jest wykroczeń z art. 119 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu karę 20 dni aresztu.

Na podstawie art. 119 § 4 k.w. orzeczono wobec oskarżonego R. C. obowiązek zapłaty równowartości ukradzionego mienia poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego A. S. kwoty 241,55 zł (dwieście czterdzieści jeden złotych 55/100);

W ostatnim punkcie rozstrzygnięcia, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych, w tym od opłaty;

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się **oskarżony R. C.**, zaskarżając orzeczenie w części odnoszącej się do kary. Apelujący zarzucił orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu zbyt surowej kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Skarżący podkreślił, że naprawił wyrządzoną szkodę, nadto skradzione mienie zostało odzyskane. Skarżący zwrócił uwagę na swoją trudną sytuację bytową i konieczność sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi.

Sąd odwoławczy zważył co następuje :

Apelacja oskarżonego R. C. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., jeżeli w oczywisty sposób nie ma wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz w art. 439 k.p.k., a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. O oczywistej bezzasadności apelacji można mówić wówczas, kiedy już przy wstępnej ocenie, bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów jest oczywiste, że wskazane w niej argumenty nie są trafne. Właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, rozważył wszystkie dowody, dokonując ich logicznej oceny i poczynił na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera też wszystkie element wymagane przez art. 424 k.p.k., co umożliwia kontrolę tego wyroku przez Sąd odwoławczy.

Przechodząc do merytorycznego rozważenia zasadności zarzutu apelacji, należy zwrócić uwagę, że rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary (w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego (vide: wyrok SN III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Zarzut rażącej niewspółmierności kary nie wymaga wskazania nowych, nie znanych przez sąd okoliczności, polegać ponieważ może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (vide: wyrok SN z 23.10.1974r., V KRN 78/74, OSNKW 1974, Nr 12, poz. 234). Zarzut rażącej niewspółmierności, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (vide: wyrok SN z 11.4.1985 r.) Z taka sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, kara bezwzględna 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu R. C. za przypisane mu przestępstwo , a także kara 20 dni aresztu za popełnione przez niego wykroczenia, stanowią sprawiedliwą odpłatę za wyrządzone przez niego zło.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że społeczna szkodliwość czynu przypisanego w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, jak i stopień zawinienia, są znaczne. Oskarżony w sposób zuchwały dopuścił się zamachu na mienie, a także dokumenty. Podsądny przeprowadził akcję przestępczą w sposób zaplanowany, działając w porze nocnej i to na szkodę osób mu znanych.

(...) szkodliwości czynu nie umniejsza to, że skradzione rzeczy zostały odnalezione. Karygodność zachowania jest wyznaczana między innymi przez okoliczności popełnienia czynu, sposób, czy motywację sprawcy, a nie to, czy skradzione rzeczy zostały odnalezione (art.115 § 2 k.k.). Tak, jak podkreślono, zarówno motywacja oskarżonego, sposób popełnienia przestępstwa wpływają na znaczny stopień karygodności. Znalezienie rzeczy nie wynika nadto z dobrej woli podsądnego, ale stanowi efekt skutecznych czynności podjętych przez funkcjonariuszy Policji.

Należy podkreślić, że podsądny jako osoba popełniająca wielokrotnie przestępstwa przeciwko mieniu doskonale sobie zdawał sprawę tak ze znaczenia, jak i konsekwencji swojego przestępczego zachowania. Wszystkie te okoliczności wskazują na duże nasilenie złej przestępczej woli u podsądnego. Podjęte po raz kolejny zachowanie przestępcze wskazuje niestety, że R. C. uczynił sobie z popełniania przestępstw sposób na życie. Sąd I instancji prawidłowo zatem podkreślił, że oskarżony jest osobą głęboką zdemoralizowaną.

Sąd meriti słusznie położył nacisk na realizację dyrektywy represji karnej w jej aspekcie represyjnym uznając, że wobec oskarżonego należy oddziaływać jedynie najsurowszymi rodzajowo karami pozbawienia wolności. Karta karna podsądnego razi swoją obfitością, zważywszy na jego młody wiek (k.94). Oskarżony był wielokrotnie razy karany sądownie i to głównie za przestępstwa przeciwko mieniu. Porównanie okresów w jakich oskarżony ten odbywał kary pozbawienia wolności z jego wielokrotną karalnością sądową wykazuje, że w zasadzie każdy jego pobyt na wolności wiązał się z popełnieniem kolejnego przestępstwa. Dotychczasowy tryb życia oskarżonego, jego wielokrotna karalność sądowa i wielokrotne pobyty w zakładzie karnym, nawet przy deklarowanej woli opieki na osobami najbliższymi, nie rokurują stałości tej zmiany i nie dają rękojmi, że nie powróci on na drogę przestępstwa. W każdym razie okoliczności te nie świadczą o stałości zmian jakie zaszły w życiu oskarżonego. Jeżeli oskarżony rzeczywiście chce odmienić swoje życie, to będzie mógł podjąć taką próbę po odcierpieniu sprawiedliwej kary za przestępstwo, które stanowi przedmiot tego postępowania.

Wymierzenie innej kary, niż bezwzględna kara pozbawienia wolności, wobec osobny pokroju R. C., tj. wobec wielokrotnego sprawcy poważnych przestępstw, który odbywał już kary pozbawienia wolności i to jeszcze w sytuacji gdy dopuścił się kolejnego przestępstwa z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, by jawiło się w odczuciu społecznym jako pobbłażanie wymiaru sprawiedliwości takim przestępcom i tworzyło odczucie, że taki sprawca nie poniósł kary.

Prawdą jest, że oskarżony częściowo naprawił wyrządzone szkody, a także przyznał się do winy, w postępowaniu przygotowawczym. Jednakże w świetle powyższych okoliczności obciążających te okoliczności nie mogły przeważać szali na korzyść podsądnego.

Niczego nie zmienia to, że oskarżony ma na utrzymaniu małoletnie dzieci. Oskarżony powinien był wziąć to pod uwagę przed podjęciem decyzji o popełnieniu kolejnego przestępstwa. Okoliczności rodzinne i osobiste nie mogły zmniejszyć stopnia społecznej szkodliwości czynu, czy zawinięcia. Jeśli oskarżony chce rzeczywiście prowadzić prawidłowy tryb życia i opiekować się rodziną, będzie mógł to uczynić po odcierpieniu sprawiedliwej kary.

Także względy prewencji generalnej przemawiają za surowym sankcjonowaniem przestępczości wymierzonej w mienie.

Żadnych zastrzeżeń Sądu odwoławczego nie wzbudza także orzeczenie kary aresztu za przypisane wykroczenia. Sąd II instancji w pełni podziela rozumowanie Sądu Rejonowego przedstawione na stronach 13-14 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Dopuszczenie się dwóch wykroczeń umyślnych przeciwko mieniu w stosunkowo krótkim przedziale czasowym dowodzi demoralizacji oskarżonego. O jego demoralizacji świadczą nadto okoliczności przedstawione powyżej. Z tych powodów, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że sprawiedliwym orzeczeniem będzie wymierzenie podsądnemu kary za popełnione wykroczenia najsurowszej rodzajowo.

Z uwagi na trudną sytuację bytowa podsądnego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 626 k.p.k. i art. 636 k.p.k. zwolnił podsądnego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II Instancję.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

I. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i od obowiązku uiszczenia opłaty za II instancję.

SSR Agnieszka Ciesielska SSO Leszek Matuszewski SSO Małgorzata Winkler-Galicka